

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 240/2025 | 28 sierpnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Na Mazurach zamknięto popularne kąpielisko

Kąpielisko zamknięte do odwołania.

Na Mazurach zamknięto popularne kąpielisko



fot. KP PSP. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu

Na Mazurach wakacje trwają w najlepsze, ale nad jednym z najpopularniejszych jezior pojawił się poważny problem. Od środy w Giżycku obowiązuje zakaz wchodzenia do wody na miejskim kąpielisku nad Niegocinem. Wszystko przez sinice, które znów przypomniały o swojej obecności.

Zakaz kąpiel w Giżycku

Powiatowy inspektor sanitarny w Giżycku wprowadził zakaz korzystania z kąpieliska przy ul. Kolejowej po ocenie wizualnej wody. Decyzja obowiązuje do odwołania, a na miejscu natychmiast wywieszono czerwoną flagę. To obecnie jedyne kąpielisko w województwie warmińsko-mazurskim, które zostało zamknięte z powodu sinic. W regionie działa w tym sezonie 50 strzeżonych kąpielisk, czyli o trzy więcej niż przed rokiem.

Groźne bakterie na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich

To nie pierwszy raz, gdy sinice paraliżują wypoczynek nad mazurskimi jeziorami. W lipcu były powodem zamknięcia kąpielisk na jeziorach Mikołajskim i Niegocin. Obecne warunki pogodowe – niska temperatura i niedobory słońca – sprzyjają ich rozwojowi.

Specjaliści ostrzegają, że kontakt z wodą zanieczyszczoną sinicami może być niebezpieczny dla zdrowia.

Jak sprawdzić stan kąpielisk na Mazurach

Turyści i mieszkańcy, którzy planują wypoczynek nad wodą, mogą na bieżąco monitorować sytuację w serwisie Głównego Inspektoratu Sanitarnego. Na stronie dostępne są informacje o jakości wody, infrastrukturze kąpielisk oraz terminach rozpoczęcia i zakończenia sezonu.

Choć sinice tymczasowo odebrały przyjemność kąpieli w Giżycku, Mazury nadal oferują dziesiątki innych strzeżonych kąpielisk, które pozostają bezpieczne dla turystów. Sytuacja na Niegocinie będzie monitorowana codziennie, a decyzja o ponownym otwarciu kąpieliska zapadnie, gdy zagrożenie minie.

Spektakularna ucieczka osadzonych z więzienia w Iławie. Mieli plan jak z filmu sensacyjnego



fot. sw.gov.pl

Zakłady karne uchodzą za miejsca szczególnie strzeżone, ale nawet stąd zdarzają się desperackie próby ucieczki. Na początku sierpnia w Iławie dwóch osadzonych postanowiło sforsować ogrodzenie i wydostać się na wolność. Plan nie tylko się nie powiódł, ale także otworzył kolejne śledztwo.

Dramatyczna próba ucieczki z więzienia

Jak podaje infoilawa.pl, do nietypowego i niebezpiecznego incydentu doszło w sobotę, 2 sierpnia, na terenie Zakładu Karnego w Iławie. Dwóch osadzonych, korzystając z nieuwagi służb i niezamkniętych drzwi, zdołało opuścić budynek, w którym wykonywali prace porządkowe. Według ustaleń rinfoilawa.pl, przygotowali prowizoryczną linę z powiązanych worków na śmieci i wspięli się na dach, skąd próbowali przedostać się poza teren jednostki.

Plan ucieczki szybko zakończył się fiaskiem. Jeden z więźniów spadł z wysokości, a drugi utknął na ogrodzeniu zabezpieczonym drutem kolczastym. Obaj zostali natychmiast zauważeni przez funkcjonariuszy Służby Więziennej i ujęci. Poszkodowani trafili do

szpitala, gdzie udzielono im pomocy medycznej.

Kolejne śledztwo po interwencji strażnika

Jak ustalił Onet, sprawa nie zakończyła się jednak tylko na próbie ucieczki. Do osadzonych miało dobiec dwóch funkcjonariuszy Służby Więziennej. Strażnicy, zamiast ograniczyć się do obezwładnienia więźniów, wymierzili im ciosy w twarz. Całe zajście zostało nagrane przez kamery monitoringu zakładu karnego i teraz stanowi ważny dowód w sprawie.

Śledczy mają ustalić, czy podczas zatrzymania doszło do przekroczenia uprawnień przez strażników oraz jakie konsekwencje poniosą osadzeni za nieudaną próbę ucieczki z iławskiego więzienia. Dyrektor

zakładu karnego w Iławie zawiesił jednego funkcjonariusza w obowiązkach i złożył zawiadomienie do prokuratury. Obecnie w Prokuraturze Rejonowej w Iławie prowadzone jest postępowanie sprawdzające, które ma ustalić przebieg zdarzeń i ewentualną odpowiedzialność karną.

Napięta atmosfera w iławskim więzieniu

Incydent w Iławie pokazuje, że życie w zakładach

karnych potrafi być równie dramatyczne, jak poza murami. Dwóch więźniów, którzy przygotowywali planowaną od dawna ucieczkę, teraz musi liczyć się z konsekwencjami. Jednocześnie pod lupą znalazły się działania strażnika, który mógł przekroczyć swoje uprawnienia.

Prokuratura będzie teraz musiała rozstrzygnąć, czy w tej historii konsekwencje poniosą wyłącznie osadzeni, czy także przedstawiciel służby więziennej.

źródło: infoilawa.pl, onet.pl

Jarosław Kaczyński spotka się dziś z mieszkańcami Olsztyna



fot. www.gov.pl

Już w czwartek (28 sierpnia) odbędą się dwa spotkania z prezesem Prawa i Sprawiedliwości Jarosławem Kaczyńskim. To wydarzenia, które - jak zapowiadają organizatorzy - mają być okazją do rozmowy o przyszłości Polski po wyborach i kierunku, w jakim zmierza kraj.

Spotkanie w Białymstoku

Pierwsze ze spotkań zaplanowano w Białymstoku. Odbędzie się ono 28 sierpnia o godzinie 16:00 w

Wyższej Szkole Ekonomicznej przy ul. Zwycięstwa 14. Organizatorzy podkreślają, że będzie to okazja, by bezpośrednio wysłuchać wystąpienia lidera PiS i zadać pytania dotyczące najważniejszych spraw społecznych

oraz gospodarczych.

Jarosław Kaczyński w Olsztynie

Tego samego dnia wieczorem Jarosław Kaczyński spotka się z mieszkańcami Olsztyna. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 19:30 w Best Western Plus Hotel przy Alei Warszawskiej 39. To wydarzenie budzi szczególne zainteresowanie na Warmii i Mazurach, gdzie polityczne dyskusje o przyszłości regionu od zawsze przyciągają tłumy.

☐ ☐ **Już jutro, w czwartek (28.08) zapraszamy na spotkania z Prezesem PiS J. Kaczyńskim @OficjalnyJK. 😊 Do zobaczenia! #WygrałaPolska**
☐ **Godz. 16:00**

☐ **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 14, Białystok**<https://t.co/TSsHvsozCR>
☐ **Godz. 19:30**
☐ **Best Western Plus...**
pic.twitter.com/VACEQa4ys5

— **Prawo i Sprawiedliwość (@pisorgpl)**
August 27, 2025

Oba wydarzenia odbywają się pod hasłem „Wygrała Polska”. To slogan, który pojawił się w kampanii wyborczej PiS i ma podkreślać zwycięstwo partii. Organizatorzy zachęcają do licznego udziału, a zaproszenia pojawiły się m.in. w mediach społecznościowych

źródło: Prawo i Sprawiedliwość

Jesień na Warmii i Mazurach taniej! Nawet 500 zł dopłaty do wypoczynku



Samorząd województwa uruchamia program „Bon turystyczny Warmii i Mazur”, który ma zachęcić mieszkańców i turystów do odkrywania regionu poza wakacyjnym sezonem. To szansa na tańszy wypoczynek i nowe doświadczenia w Krainie Tysiąca Jezior.

Kiedy startuje program bon turystyczny

Program rusza 27 września 2025 roku, w Światowy Dzień Turystyki. Od tego dnia osoby pełnoletnie będą mogły generować specjalne bony na stronie internetowej bonwarmiamazury.pl. Aktualizacja portalu ma nastąpić już 29 sierpnia – wtedy pojawią się pierwsze szczegóły, w tym regulamin i zasady korzystania.

Warto dodać, że nabór obiektów noclegowych chętnych do udziału w programie potrwa od 1 do 19 września. Dzięki temu mieszkańcy i turyści zyskają szeroki wybór miejsc noclegowych w całym regionie.

Jakie warunki trzeba spełnić

Aby skorzystać z bonu turystycznego, należy zarezerwować noclegi na minimum dwie doby w jednym z obiektów na Warmii i Mazurach. Rezerwacji trzeba dokonać w okresie od 27 września do 15

grudnia 2025 roku. Program skierowany jest do osób pełnoletnich, także mieszkańców województwa.

Wysokość dofinansowania zależy od standardu wybranego obiektu. Minimalna kwota to 200 zł, a maksymalna – 500 zł. Bony będą dostępne w formie kodów QR do pobrania online.

Ile pieniędzy przeznaczono na bony

Na realizację programu przeznaczono 2 mln zł z budżetu województwa. Projekt jest prowadzony we współpracy z Warmińsko-Mazurską Regionalną Organizacją Turystyczną. Dzięki temu bon turystyczny ma szansę nie tylko wesprzeć turystów, ale także lokalnych przedsiębiorców, którzy liczą na dodatkowy ruch w jesiennych miesiącach.

Samorząd podkreśla, że to pierwszy taki program w regionie, a Warmia i Mazury chcą pokazać, że sezon turystyczny trwa tu cały rok.

Rekord powierzchni wyłączonych z ruchu w centrum Olsztyna. O co w tym chodzi?



fot. Facebook / Mirosław Arczak Radny Olsztyna

Plac Pułaskiego w centrum Olsztyna przeszedł niedawno zmianę organizacji ruchu. Radny Mirosław Arczak zwrócił uwagę na szczegóły, które - jak podkreśla - stoją w sprzeczności z dokumentami planistycznymi miasta. Sprawa ma trafić do prezydenta Olsztyna Roberta Szewczyka w formie oficjalnych pytań.

Rekord Olsztyna w powierzchniach wyłączonych z ruchu

Radny opisał, że na placu Pułaskiego pojawiła się wyjątkowo duża liczba powierzchni wyłączonych z ruchu. – Najbardziej zwraca uwagę rekord Olsztyna w zastosowaniu powierzchni wyłączonych z ruchu. Sumując, łączy się ich tyle, co małe boisko sportowe – napisał Mirosław Arczak na social mediach.

Jego zdaniem takie rozwiązanie jest co najmniej dyskusyjne, zwłaszcza że miało to być miejsce coraz bardziej przyjazne pieszym i dostosowane do potrzeb śródmieścia.

Mniej przejść dla pieszych w

centrum

Drugą obserwacją radnego jest usunięcie trzech z pięciu przejść dla pieszych na placu. – Dzieje się to na obszarze Śródmieścia, które od 2014 r. zaplanowano (uchwalono!) jako obszar, który miał być coraz bardziej przyjazny pieszym i z uspokojonym ruchem samochodowym (Tempo 30). – podkreśla Arczak.

Jak przypominał, już w 2016 roku powstało specjalne opracowanie wskazujące optymalne rozwiązania dla tego obszaru. Według radnego obecni urzędnicy albo nie znają, albo świadomie ignorują dokument pt. „Zintegrowany Program Rozwoju Przestrzennego Śródmieścia”.

Pytania do prezydenta i nowe miejsca postojowe

Radny zapowiedział skierowanie oficjalnych pytań do

prezydenta Olsztyna Roberta Szewczyka. Jego zdaniem zmiany na pl. Pułaskiego i ul. Kopernika, a wcześniej także na ul. Dąbrowszczaków, nie uwzględniają wytycznych ZPRPŚ, co może utrwalać rozwiązania niedostosowane do współczesnych potrzeb centrum miasta.

Mirosław Arczak zauważył też, że w obrębie placu przywrócono dziesięć miejsc postojowych. Jego zdaniem to kolejny element pokazujący, że priorytety w śródmieściu zmiierają w przeciwną stronę, niż zakładano w miejskich planach.

źródło: Mirosław Arczak Radny Olsztyna / Facebook

Akcja kontrterrorystów na ul. Wyszyńskiego. 18-letni Damian K. zatrzymany w głośnej sprawie



Prokuratura Okręgowa w Olsztynie ujawniła szczegóły akcji służb specjalnych, do której doszło pod koniec czerwca na ul. Wyszyńskiego w Olsztynie. Kontrterroryści zatrzymali wówczas 18-letniego Damiana K., podejrzanego o brutalne pobicie ze skutkiem śmiertelnym w Mrągowie oraz o napad w Giżycku.

Kontrterroryści w akcji przy ul. Wyszyńskiego

Według komunikatu, działania kontrterrorystów były prowadzone na podstawie postanowienia prokuratora. Funkcjonariusze weszli do jednego z budynków przy ul. Wyszyńskiego w Olsztynie, gdzie zatrzymali Damiana K. Zatrzymanie było elementem śledztwa, które od wielu miesięcy prowadzi Prokuratura Okręgowa w Olsztynie w sprawie głośnego pobicia w Mrągowie, zakończonego śmiercią 30-letniego mieszkańca tego miasta.

Zarzut po śmiertelnym pobiciu w Mrągowie

Pierwszy zarzut wobec Damiana K. dotyczy wydarzeń z 20 września 2024 roku. Tego dnia na ul. Mickiewicza w Mrągowie doszło do brutalnego pobicia 30-letniego Artura T. Według ustaleń, w ataku brało udział kilka osób, a wśród nich miał być także 18-latek. Poszkodowany w stanie ciężkim trafił do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie, gdzie przez kilka tygodni był hospitalizowany. 12 października 2024 roku

mężczyzna zmarł z powodu odniesionych obrażeń.

*wideo

Sprawa już wtedy wywołała duże poruszenie w regionie. Policja i prokuratura uznały ją za priorytetową i rozpoczęły intensywne działania operacyjne. W kolejnych tygodniach zatrzymano pierwszych podejrzanych – mężczyzn w wieku 37, 38 i 46 lat, a także kobietę, której również postawiono zarzuty. Wobec części osób sąd zastosował tymczasowe areszty. Śledczy ustalili, że pobicie nie było przypadkowe, lecz wynikało z konfliktów między lokalnymi grupami.

Drugi zarzut dotyczy napaści w Giżycku

Kolejny zarzut wobec Damiana K. związany jest ze zdarzeniem, do którego doszło w nocy z 5 na 6 lipca 2024 roku w Giżycku. Według śledczych, podejrzany miał popchnąć innego mężczyznę, przewrócić go, a następnie kopnąć w twarz i uderzyć pięścią w brzuch. Poszkodowany doznał obrażeń, które – jak ustalono – naruszały czynności narządu ciała na okres dłuższy niż

siedem dni.

Sąd w Olsztynie odmówił aresztu dla podejrzanego

Po zatrzymaniu 18-latka Prokuratura Okręgowa w Olsztynie wystąpiła do sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec niego trzymiesięcznego aresztu. Wniosek został rozpatrzony 27 czerwca 2025 roku przez Sąd Rejonowy w Olsztynie, który nie uwzględnił żądania prokuratora ws. aresztu. Zamiast tego zastosowano środki wolnościowe, w tym dozór Policji.

Śledztwo Prokuratury Okręgowej w Olsztynie

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie poinformowała, że śledztwo wciąż jest prowadzone i obejmuje zarówno zdarzenie w Mrągowie, jak i napad w Giżycku. Wobec Damiana K. stosowane są środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji. Postępowanie jest w toku, a śledczy kontynuują czynności procesowe wobec podejrzanych.

źródło: Prokuratura Okręgowa Olsztyn

Milionowe wsparcie dla UWM! Na co olsztyńska uczelnia przeznaczy ponad 1,2 mln zł?



fot. UWM

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski realizuje kolejne działania w ramach europejskiego sojuszu ChallengeEU. Dzięki nowemu wsparciu uczelnia zyska szansę na rozwój programów międzynarodowych, nowe inicjatywy dla studentów i badaczy oraz wzmocnienie swojej pozycji na akademickiej mapie Europy.

Pieniądze dla UWM na działania w sojuszu ChallengeEU

Uniwersytet w Olsztynie został beneficjentem programu „Wsparcie Uniwersytetów Europejskich” finansowanego przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej. Uczelnia otrzyma ponad 1,2 mln zł na rozwijanie współpracy i umiędzynarodowienie w ramach sojuszu ChallengeEU. Jak podkreśla prof. Paweł Wielgosz, pełnomocnik rektora ds. Uniwersytetów Europejskich, to efekt doskonale przygotowanego wniosku projektowego i zaangażowania wielu pracowników UWM.

Nowe projekty dla studentów i naukowców

Środki pozwolą sfinansować szereg działań, m.in. staże dla doktorantów i młodych naukowców w uczelniach partnerskich, Letnią Szkołę ChallengeEU w Katedrze Architektury Krajobrazu czy program wymiany studenckiej Blended Intensive Programme.

Powstanie także studio podcastowe, rozwinięty zostanie program ChallengeEU Ambassadors, a dodatkowo zorganizowany zostanie międzynarodowy dzień sztuki i nauki.

Letnia szkoła, staże i wymiana w ramach ChallengeEU

Projekt obejmuje także wdrożenie kursu ODEI (Openness, Diversity, Equality and Inclusiveness) oraz metody experiential learning, czyli uczenia się przez doświadczenie. Dzięki temu studenci i pracownicy UWM będą mogli korzystać z nowoczesnych metod dydaktycznych i wzbogacić swoje kompetencje. – W efekcie realizacji projektu swoje kompetencje podniesie blisko 150 osób, zostaną wdrożone innowacyjne narzędzia i metody kształcenia, a także planowane są publikacje naukowe – wyjaśnia dr Agata Głowacka-Gil, koordynatorka biura projektu.

UWM w europejskiej sieci uczelni wyższych

Sojusz ChallengeEU skupia dziewięć uczelni z całej Europy, w tym partnerów z Niemiec, Szwecji, Portugalii, Łotwy i Hiszpanii. Współpraca koncentruje się na mobilności, innowacjach dydaktycznych i

badawczych oraz promocji inkluzywnego szkolnictwa wyższego. Projekt realizowany na UWM będzie trwał od października 2025 do maja 2027 roku, a jego wartość to 1 259 686 zł.

źródło: UWM

Ogromny PGR na Mazurach znów szuka nowego właściciela. Majątek wart miliony złotych na licytacji



Na Mazurach ponownie wystawiono na sprzedaż ogromne gospodarstwo rolne. Chodzi o ponad 132 hektary ziemi w gminie Barciany w powiecie kętrzyńskim. To dawne grunty PGR Skandawa. Choć pierwszy przetarg odbył się w lipcu i zakończył się bez rozstrzygnięcia, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zdecydował się ponowić ofertę.

Drugi przetarg na nieruchomość w Barcianach

Oddział Terenowy KOWR w Olsztynie ogłosił, że ustna licytacja odbędzie się 2 września 2025 roku w siedzibie instytucji. Chodzi o gospodarstwo rolne zabudowane o łącznej powierzchni 132,17 ha, położone w obrębach Mołtajny i Kurkławki. Jak informuje farmer.pl, cena wywoławcza ustalona została na dokładnie 7 617 300 zł tak jak w poprzednim przetargu.

Na sprzedaż trafiły cztery działki. W Mołtajnach znajdują się trzy z nich, a w Kurkławkach jedna. Z całego areału aż 69,06 ha stanowią grunty orne w klasach III-VI, z czego 57 ha to ziemia klasy IIIb, uznawana za dobrej jakości. Ponadto jest tam 27,53 ha łąk trwałych oraz 24,12 ha pastwisk, które idealnie nadają się do hodowli bydła. Nieużytki i rowy obejmują 4,5 ha, a 6,7 ha to teren zabudowany.

Jakie zabudowania obejmuje oferta

Zabudowania po dawnym PGR znajdują się we wsi Arklity. W skład gospodarstwa wchodzi: obora, jałowniki, silosy na pasze, budynek socjalny z magazynem, utwardzone place, rampa załadunkowa i gnojowniki. Jak jednak zaznacza KOWR, większość obiektów nie spełnia obecnych wymogów dotyczących produkcji rolnej.

Dla potencjalnych nabywców ważne może być to, że teren nie leży na obszarach chronionych i nie ma tam zabytków pod ochroną konserwatora. Występuje tylko jedno stanowisko archeologiczne. Utrudnieniem może być natomiast linia energetyczna średniego napięcia ze światłowodem, która przebiega przez nieruchomość. Atutem pozostaje za to dogodny dojazd drogą powiatową i gminną.

Warunki sprzedaży i płatności

KOWR poinformował, że istnieje możliwość rozłożenia należności na raty – maksymalnie na okres 15 lat.

Powtórny przetarg pokaże, czy ziemia po dawnym PGR znajdzie nowego właściciela. Cena pozostaje jednak wysoka i to ona była jedną z głównych przyczyn braku rozstrzygnięcia podczas lipcowej licytacji. Tym razem stawką jest nie tylko atrakcyjny areał, ale też szansa na stworzenie nowoczesnego gospodarstwa w sercu Mazur.

Warmia i Mazury przyciągają inwestorów rolnych

To już kolejna w ostatnim czasie głośna oferta sprzedaży dużego gospodarstwa w regionie. Warmia i Mazury coraz częściej stają się miejscem zainteresowania dużych inwestorów rolnych. Jesienią na rynku pojawiła się wyjątkowa propozycja obejmująca majątek w Kwitajnach Wielkich, Godkowie, Stegnach i Słobitach – aż 2000 hektarów ziemi, własna hodowla bizonów i cena na poziomie 140 milionów złotych. Tak duże oferty pokazują, że region, oprócz walorów turystycznych, ma także ogromny potencjał gospodarczy i rolniczy.

źródło: KOWR, farmer.pl

Nie uwierzysz, co wyróżnia ten hotel na Warmii. Każdy chce tu nocować!



fot. hotelmarinaclub.pl

Na Warmii powstało miejsce, które przyciąga turystów nie tylko pięknem natury, ale i wysokim standardem. Hotel Marina Club nad Jeziorem Wulpińskim stał się jedną z wizytówek regionu. To obiekt, w którym każdy pokój ma widok na jezioro.

Hotel Marina Club z widokiem na jezioro

Hotel Marina Club znajduje się w miejscowości Siła, w gminie Gietrzwałd, nad Jeziorem Wulpińskim. To jeden z nielicznych hoteli w Polsce, który został wybudowany na półwyspie – dzięki temu woda otacza go z trzech stron. Obiekt powstał w 2013 roku i od tego czasu stał się jednym z bardziej rozpoznawalnych punktów noclegowych w okolicach Olsztyna. Ciekawostką jest fakt, że z każdego pokoju widać jezioro, co wyróżnia go na tle innych hoteli w regionie.

Atrakcje i udogodnienia w hotelu Marina Club

W hotelu działa restauracja Biofonda, w której serwowane są zarówno dania kuchni regionalnej, jak i propozycje dla wegetarian czy dzieci. Marina Club posiada rozbudowaną strefę Spa & Wellness z basenami, jacuzzi, saunami i gabinetami masażu

prowadzonymi przez terapeutki z Bali. Obiekt oferuje też lądowisko dla helikopterów oraz nowoczesne centrum konferencyjne o powierzchni 800 m².

Co warto wiedzieć o hotelu Marina Club

Marina Club to także popularne miejsce wydarzeń – w jego przestrzeniach regularnie odbywają się konferencje, spotkania branżowe czy imprezy kulturalne. Obiekt znany jest również z organizacji zawodów sportowych na wodzie i wydarzeń integracyjnych dla gości z całej Polski. Bliskość Olsztyna i dogodny dojazd drogą krajową nr 16 sprawiają, że hotel pełni funkcję nie tylko miejsca wypoczynku, ale też centrum aktywności turystycznej i biznesowej w sercu Warmii.

fot. hotelmarinaclub.pl

29-letni Dawid z Olsztyna walczy z podstępą chorobą. Jego historia chwyta za serce



fot. pomagam. pl

Miał zaledwie 29 lat, kiedy usłyszał diagnozę, która na zawsze zmieniła jego życie. Dawid z Olsztyna od ponad roku walczy z ostrą białaczką szpikową. Choroba nie odpuszcza, a każdy dzień staje się próbą sił, nadziei i wytrwałości. Mimo cierpienia i bolesnych zabiegów wciąż wierzy, że uda mu się pokonać nowotwór.

Choroba nie daje za wygraną

Dawid od stycznia 2024 roku zмага się z ostrą białaczką szpikową. Początkowo leczenie dawało nadzieję – przeszedł chemioterapię i transplantację szpiku kostnego od niespokrewnionego dawcy. Przez kilka miesięcy wszystko wskazywało na poprawę. Niestety, rak powrócił. Badania wykazały, że aż 67 procent komórek rakowych ponownie zaatakowało organizm.

Codziennosc pełna bólu i strachu

Silne bóle głowy, drętwienie ciała, osłabienie, kolejne krople chemii spływające do żył – to codzienność, z którą mierzy się Dawid. Jak sam przyznaje, widział już na oddziale osoby młodsze od siebie, które przegrały walkę z białaczką. On jednak nie zamierza się poddać,

mimo że choroba zabrała mu zdrowie, marzenia i poczucie bezpieczeństwa.

Nadzieja wbrew wszystkiemu

Lekarze podejmują kolejne próby ratowania życia. W Gdyni rozpoczęto nową, bardzo silną terapię, która wiąże się z dużym ryzykiem. Dawid wie, że może umrzeć, ale mimo bólu i wyniszczenia organizmu decyduje się walczyć. Jak podkreśla, to jego ostatnia szansa. „Zniszczyłeś mnie do dna, ale nie poddam się” – mówi o chorobie, która odebrała mu siły, ale nie odebrała nadziei.

Dawid utrzymuje się ze skromnej renty, a koszty leczenia i rehabilitacji przewyższają jego możliwości. Potrzebuje wsparcia na leki i codzienne życie. Każda pomoc – finansowa, modlitwa czy dobre słowo – daje mu siłę do dalszej walki. „Wiem, że to jeszcze nie mój czas” – podkreśla, licząc, że wsparcie innych pozwoli mu przetrwać kolejne etapy choroby.

Romek Zaklinacz Byków gościem Dożynek pod Braniewem



Romek Zaklinacz Byków spotka się z mieszkańcami Warmii i Mazur podczas Gminnych Dożynek w Słobitach. Popularny twórca internetowy będzie gościem honorowym wydarzenia, które odbędzie się 30 sierpnia w powiecie braniewskim.

Romek Zaklinacz Byków w Słobitach

Dla wielu uczestników największą atrakcją będzie obecność Romka Zaklinacza Byków. Twórca, który zyskał ogromną popularność dzięki autentycznym i pełnym humoru relacjom z życia rolników, zapowiada, że przygotował specjalne niespodzianki dla mieszkańców i gości. Jego wystąpienie będzie jednym z najważniejszych punktów tegorocznych obchodów i odbędzie się o godzinie 16:30.

Dożynki w powiecie braniewskim

Święto plonów w Słobitach rozpocznie się o godzinie

14:00 uroczystą mszą świętą w Kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego. Następnie zaplanowano poświęcenie wieńców dożynkowych, obrzęd dzielenia się chlebem, powitanie gości i ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec wraz z wręczeniem nagród. Główna część wydarzenia odbędzie się na boisku przy Szkole.

Koncerty i gwiazda wieczoru

Na scenie w Słobitach wystąpią zespoły Odrodzeni i Wysoczanki, a także Mystery i Dj Dawid. Gwiazdą wieczoru będzie Mario Bischin – piosenkarz znany z hitów „Macarena” i „Niezapomniana”. Jego koncert rozpocznie się o godzinie 19:00.

Atrakcje i lokalne smaki

Organizatorzy przygotowali wiele darmowych atrakcji, które będą dostępne w określonych godzinach. Dzieci i dorośli skorzystają m.in. z dmuchanej zjeżdżalni, fotobudki 360°, mini zoo, symulatora rodeo czy warsztatów balonowych. Będą także konkursy, artystyczne malowanie buzi, kolorowe warkoczyki oraz możliwość spróbowania darmowej grochówki. Tradycyjnie pojawi się również dożynkowe targowisko ze stoiskami Kół Gospodyń Wiejskich, lokalnych wystawców i ogrodem gastronomicznym.

Program Gminnych Dożynek w Słobitach – 30 sierpnia 2025

Część oficjalna:

- 14:00 – Msza święta dziękczynna w intencji rolników w Kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego
- 15:00 – Poświęcenie wieńców dożynkowych
- 15:10 – Obrzęd dzielenia się chlebem dożynkowym
- 15:30 – Powitanie gości i podziękowania dla sponsorów
- 16:00 – Ogłoszenie wyników konkursu na

wieniec dożynkowy i wręczenie nagród

- 16:30 – Wywiad z Romkiem Zaklinaczem Byków

Część artystyczna:

- 17:00 – Występ zespołu Odrodzeni
- 17:30 – Występ zespołu Wysoczanki
- 19:00 – Koncert gwiazdy wieczoru Mario Bischina
- 20:30 – Koncert zespołu Mystery
- 21:30 – Zabawa taneczna z Dj-em Dawidem

Strefa darmowej zabawy (wybrane godziny):

- 14:00–18:00 – Dmuchana zjeżdżalnia, fotobudka 360°
- 14:00–18:00 – Malowanie buzi, kolorowe warkoczyki, warsztaty balonowe
- 14:00–18:00 – Mini zoo
- 14:30–18:00 – Konkursy
- 16:00–19:00 – Symulator rodeo, dojenie krowy, darmowa grochówka, szczudlarz

Dożynkowe targowisko:

- Stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z Gminy Wilczęta
- Ogródek gastronomiczny
- Stoiska lokalnych wystawców

Zaskakujący finał polowania - myśliwy ranił kolegę



Nocne polowanie w okolicach Nidzicy zakończyło się groźnym wypadkiem. Strzał, który miał być kontrolny, rykoszetował i trafił w jednego z uczestników. Na miejsce wezwano służby ratunkowe, a poszkodowany trafił do szpitala.

Strzał rykoszetem ranił uczestnika polowania

Do zdarzenia doszło w czwartek, 28 sierpnia, około godziny 1:30 w nocy w pobliżu miejscowości Napiwoda w powiecie nidzickim. Jak ustalili policjanci, 45-letni myśliwy po zakończonym polowaniu rozkładał swoją broń. Podczas tej czynności chciał oddać strzał w ziemię, jednak w komorze znajdował się nabój. Pocisk odbił się i ranił w nogę 40-letniego uczestnika polowania, informuje RMF24.

Ranny mężczyzna został przewieziony do szpitala. Na szczęście jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Policja bada sprawę i sprawdza zasady bezpieczeństwa

Policja prowadzi postępowanie, które ma wyjaśnić dokładne okoliczności wypadku. Funkcjonariusze ustalają, czy zostały zachowane wszystkie procedury bezpieczeństwa podczas posługiwania się bronią. Wiadomo już, że zarówno 45-latek, jak i jego młodszy znajomy, byli trzeźwi.

Dochodzenie ma wyjaśnić, czy nie doszło do zaniedbań, które mogły doprowadzić do tego niebezpiecznego incydentu.

źródło: RMF24

Internauci śmieją się z wpadki znanego rapera. Pomylił Warmię z Mazurami



fot. MATA :-P/Facebook

Czasem jedno zdanie w piosence wystarczy, by rozpalic gorącą wymianę zdań w internecie. Tak stało się po premierze nowego utworu Maty, w którym pojawiła się wzmianka o wakacjach w Barczewie. Niby nic niezwykłego, a jednak to właśnie ta linijka wywołała falę komentarzy.

Warmiacy reagują na pomyłkę Maty

W kawałku „Najlepsza w tym klubie” raper wspomina: „Poznałem cię w Barczewie, wakacje na Mazurach”. Problem w tym, że Barczewo nie leży na Mazurach, tylko na Warmii.

Na wers zwróciła uwagę Kasia Kosmos, znana z internetowych nagrań o kulturze Warmii. W Radiu Olsztyn mówiła, że to kolejny przykład, jak często Warmia bywa mylona z Mazurami.

Dlaczego Warmia i Mazury są mylone

Na antenie Radia Olsztyn Jolanta Wiszniewska, dyrektorka Biura Stowarzyszenia „Szlak Świętej

Warmii”, podkreślała, że zamieszanie bierze się także z historii promocji regionu. Przez lata Warmia i Mazury funkcjonowały razem w kampaniach turystycznych, co sprawiało, że ich odrębność zacierała się w świadomości wielu osób. Tymczasem różnice są wyraźne – Warmia to pagórkowaty krajobraz, gotyckie świątynie i katolicka tradycja, a Mazury to jeziora, żeglarstwo i dziedzictwo ewangelickie. Wiszniewska dodawała, że najważniejsze nie są podziały, lecz ukazanie różnorodności, bo każdy z regionów ma własną duszę.

Mata - jeden z najpopularniejszych raperów młodego pokolenia

Mata, czyli Michał Matczak, to artysta, który w krótkim czasie zdobył ogromną popularność w Polsce. Jego debiutancki album „100 dni do matury” przyniósł mu

status jednego z głosów młodego pokolenia, a kolejne projekty tylko umocniły tę pozycję. Raper znany jest z odważnych tekstów, które często komentują rzeczywistość społeczną, a jego koncerty gromadzą tłumy fanów. To właśnie dzięki takim utworom stał się jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci polskiej sceny hip-hopowej, a jego twórczość regularnie wywołuje dyskusje w mediach i internecie.

Kasia Kosmos popularyzuje

Warmię w sieci

Kasia Kosmos to influencerka, właścicielka studia projektowego i popularyzatorka Warmii, która szturmem podbiła media społecznościowe. Jej krótkie nagrania na TikToku, w których z humorem przypomina, że Warmia to nie Mazury, zdobyła setki tysięcy wyświetleń i stały się viralami.

źródło: Radio Olsztyn

Kwadratowe burgery. Właściciele walczą o utrzymanie lokalu po pożarze



Mieli prosty pomysł – serwować uczciwe burgery, dostępne dla każdego. Chcieli zrobić coś innego, lokalnego, po swojemu. Dziś właściciele „Trzech Burgerów” z Olsztyna walczą o przetrwanie i proszą o wsparcie w internetowej zbiórce po serii dramatycznych zdarzeń.

Dramat przedsiębiorców z Olsztyna: ogień zakończył ich marzenie zanim wystartowali

To miała być nowa jakość w polskiej gastronomii – autorski projekt mieszkańców Olsztyna, oparty na prostocie, niskich cenach i pomysły zupełnie innym niż wszystko, co znane. Kwadratowe burgery, własna pieczywo od piekarza-współtwórcy, frytki z prawdziwego ziemniaka. Żadnych chwytów, tylko uczciwe jedzenie.

Po miesiącach przygotowań, doposażaniu kontenera gastronomicznego i pracy nad każdym szczegółem, wszystko było gotowe. Niestety, w nocy z 26 na 27 listopada 2024 roku kontener spłonął doszczętnie. Ogień pochłonął cały dorobek i inwestycję wartą ponad 110 tysięcy złotych. Ubezpieczenie było jeszcze w trakcie finalizacji – nie udało się go uratować ani finansowo, ani fizycznie.

Nowy początek burgerowni „Trzech Burgerów” w Olsztynie

Choć straty były ogromne, właściciele nie odpuścili. Zaledwie trzy tygodnie po pożarze podjęli decyzję o nowym starcie – tym razem na własnym terenie, w Olsztynie, przy ul. Kanafojskiego 4, na Kortowie. To był jedyny możliwy krok: z braku środków, ale też z przekonania, że miasto, w którym mieszkają, może dać im szansę.

15 grudnia 2024 roku ruszyła sprzedaż. Burgery, choć zupełnie inne niż wszystko na rynku, były w bardzo niskich cenach – zgodnie z pierwotnym zamysłem. To nie miały być „najlepsze burgery świata”, tylko dobre, dostępne dla każdego. Jednak niskie ceny i brak doświadczenia marketingowego sprawiły, że lokal nie był w stanie pokryć kosztów działalności. Przez kolejne miesiące właściciele dokładali do każdego produktu.

Bez wsparcia mogą nie przetrwać – apel o pomoc dla lokalu z Olsztyna

Po ponad pół roku działalności straty sięgnęły kolejnych 46 tysięcy złotych. I choć klienci wracają,

chwalą i kibicują – to za mało, by utrzymać się na powierzchni. Pomimo determinacji i serca włożonego w projekt, „Trzech Burgerów” znalazło się na granicy przetrwania.

Właściciele zdecydowali się na założenie zbiórki. Celem jest nie tylko pokrycie strat, ale także powrót do pierwotnego pomysłu – stworzenia sieci burgerowni innej niż wszystkie. Miejsca autentycznego, lokalnego, gdzie jedzenie ma smak pasji, a nie sztuczek marketingowych.

Olsztyńska burgerownia tworzona z sercem – nie pozwólmy jej zniknąć

Ten projekt od początku powstawał w duchu uporu i niezależności. Bez wielkich kampanii, za to z sercem, pomysłem i ludźmi, którzy chcieli robić coś po swojemu. Dziś potrzebują wsparcia – by dalej karmić Olsztyn czymś innym niż wszyscy, i przypominać, że warto próbować, nawet gdy los rzuca kłody pod nogi.

Każda wpłata to cegiełka nadziei i dowód, że takie inicjatywy mają sens.

Niespodziewana akcja służb. To, co znaleziono w mieszkaniach, zaskoczyło wszystkich



fot. WMOSG

Funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej z placówki w Gołdapi wspólnie z policjantami z Lwówka Śląskiego i Wałbrzycha zatrzymali pięciu mężczyzn podejrzanych o handel narkotykami. Sprawą zajmuje się Prokuratura Krajowa we Wrocławiu.

Straż Graniczna z Gołdapi w ogólnopolskiej operacji

Do działań doszło 20 sierpnia. Strażnicy graniczni z Warmińsko-Mazurskiego oddziału wraz z policjantami z Komendy Powiatowej Policji w Lwówku Śląskim i Komendy Miejskiej Policji w Wałbrzychu przeszukali mieszkania na terenie powiatów kamiennogórskiego i świdnickiego. Zabezpieczono elektroniczną wagę, niewielkie ilości kokainy, metaamfetaminy oraz susz roślinny.

Pięciu podejrzanych o narkotyki w rękach służb

Czterej zatrzymani to mieszkańcy powiatu kamiennogórskiego w wieku od 29 do 34 lat. Usłyszeli zarzuty wprowadzania do obrotu substancji odurzających. Wobec nich zastosowano dozór policji, a

trzech musiało wpłacić łącznie 25 tysięcy złotych poręczenia majątkowego.

Piąty podejrzany, 45-letni mieszkaniec powiatu świdnickiego, odpowie zarówno za posiadanie, jak i handel narkotykami. Został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Kara więzienia za handel narkotykami

Śledztwo nadzoruje Dolnośląski Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej. Zatrzymanym grozi od 2 do 12 lat więzienia.

Dzięki zaangażowaniu funkcjonariuszy z Warmii i Mazur udało się rozbić kolejną grupę zajmującą się narkobiznesem, co pokazuje, że współpraca służb przynosi realne efekty.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	240/2025
Data wydania	28 sierpnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.